

FRANCISZKANIE W RADOMSKU 1918–1996 ZARYS DZIAŁALNOŚCI¹

1. Rys historyczny

1.1. Przybycie

W 1937 r. franciszkanie w Radomsku uroczystie obchodzili jubileusz 700-lecia przybycia synów św. Franciszka do Polski i 640-lecia objęcia klasztoru w Radomsku. Upamiętnia to okolicznościowa tablica, wmurowana na frontowej ścianie klasztoru². Data 1297 jako rok przybycia franciszkanów do Radomska wzięta została zapewne z opracowania o. J. Piaseckiego, a także o. A. Karwackiego, na których oparł się znany i zasłużony dla Radomska historyk St. Sankowski³. Jednakże pierwszą historyczną wzmiankę o tym klasztorze znajdujemy w kronice Jana Furstenhaina z 1503 r., z której wynika, że w czasie kapituły prowincjalnej w Ołomuńcu 11.10.1286 r. przyjęto klasztor w Brzeźnicy, który dwa lata później został przeniesiony do Radomska⁴. Kronikarz nie podał jednak źródła, na którym opiera swoje twierdzenia. Podobnie zresztą twierdził w XVIII w. franciszkański historyk o. Bonawentura Makowski, aczkolwiek zanotował, że Władysław Łokietek, gdy po raz drugi wstąpił na tron polski, przeniósł franciszkanów z Brzeźnicy do Radomska. Tezę tę podtrzymał cytowany o. Jakub Piasecki⁵.

30 września 1288 roku umarł Leszek Czarny, a jego młodszy brat Władysław Łokietek odziedziczył po nim ziemię sieradzką i pretendował do ziemi krakowskiej, ale ze stolicy musiał uciekać w 1289 roku, gdy na Kraków najechał książę Henryk Probus. Dopiero po śmierci Wacława III (1306), króla czeskiego i polskiego, Łokietek opanował Kraków i wreszcie w 1320 r. mógł się koronować na króla. Wspomniany o. B. Makowski, a za nim o. J. Piasecki i o. A. Karwacki, zdecydowanie przypisują fundację klasztoru w Radomsku Władysławowi Łokietkowi. Po zamordowaniu Przemysła II (1296) Łokietek objął na kilka lat Wielkopolskę (do roku 1299) i wtedy powiększył dotację dla klarysek gnieźnieńskich, a na swoich Kujawach przyczynił

się do założenia franciszkańskiego klasztoru w Radziejowie (1298 r.). Jest zatem prawdopodobne, że w 1297 r. spowodował przeniesienie franciszkanów z Brzeźnicy do Radomska. Skoro franciszkanie już w 1286 r. osiedlili się w pobliskiej Brzeźnicy, to wielkim ich protektorem wówczas był Leszek Czarny, który miał uposażyć ich kościół i klasztor. Zagadkową sprawę fundacji klasztoru przez Łokietka, gdy po raz drugi wstąpił na tron polski, wyjaśnia kamienna tablica wmurowana w ścianie korytarza klasztornego. Z tego napisu, dokonanego w połowie XVIII w. staraniem gwardiana o. Gordiana Wąsowskiego, dowiadujemy się, że klasztor został ufundowany w 1328 r. przez Wł. Łokietka.

Dyskusja na temat fundacji klasztorów franciszkańskich jest nieraz bezprzedmiotowa i często – jak to jest w przypadku Radomska – nie znajdujemy aktu erekcyjnego. Św. Franciszek zakazał swoim braciom mówić kazania w diecezji jakiegoś biskupa, gdyby ów był temu przeciwny (Reguła rozdz. IX). Pozwolenie biskupa i jego życzliwość miały decydujące znaczenie przy zakładaniu klasztoru. Tylko w takim wypadku franciszkanie mogli tworzyć ośrodek duszpasterski i z ofiar wiernych nie tylko się utrzymywać, ale i budować kościoły oraz klasztory. Idea ubóstwa franciszkańskiego zrodziła nowe pojęcie fundatora zbiorowego. To wcale nie oznaczało, że nie było wielkich dobrodziejów wśród osób duchownych czy świeckich, jak w tym wypadku księcia Leszka Czarnego, Wł. Łokietka, czy później królowej Bony.

Z napisu na wzmiankowanej kamiennej tablicy wynika, że na skutek częstych wojen i pożarów, jakie nawiedzały miasto, klasztor został tak zniszczony, iż w połowie XV w. zakonnicy musieli się przenieść do Brzeźnicy i dopiero po upływie około osiemdziesięciu lat, dzięki hojności królowej Bony, mogli w 1543 r. powrócić do Radomska. Niestety, nie był to ich ostateczny powrót.

W 1864 r. konwent w Radomsku został zniesiony przez władze carskie w ramach represji po powstaniu styczniowym. Gwardiana (o. Kamińskiego) osadzono w więzieniu w Piotrkowie za patriotyczne kazanie, zaś innych zakonników wywieziono do Kalisza, gdzie utworzono tzw. klasztor etatowy, przeznaczony na wymarcie zakonników. W zniesionym klasztorze w Radomsku pozostał tylko o. Antoni Gąsiorowski. Po jego śmierci (1.3.1874) kościołem franciszkańskim zarządzali księża prefekci miejscowych szkół. W 1918 r., dzięki życzliwości ordynariusza włocławskiego bpa St. Zdzitowieckiego, franciszkanie powrócili do Radomska i pozostają tutaj do dziś. Dekretem Okręgowego Zarządu Dóbr Narodowych z 15.2.1919 r. rząd Rzeczypospolitej uznał klasztor radomszczański za własność franciszkanów. Oddano im cały kościół wraz z zakrystią, natomiast z klasztoru oddano tylko mieszkanie księdza prefekta, czyli 2 pokoje i sieni, resztę pomieszczeń klasztornych zajmowały urzędy powiatowe. Warunki zatem mieszkaniowe były bardzo trudne; stopniowo przejmowano dalsze pomieszczenia, dopiero jednak w 1937 r. cały klasztor został przejęty przez zakonników.

1.2. Kościół i klasztor

Nadzwyczaj burzliwe były dzieje kościoła i klasztoru franciszkanów w Radomsku, podobnie zresztą jak dzieje tego miasta. Pierwotny kościół, a właściwie nie-

wielką tylko jego część (prezbiterium) wymurowano i zasklepiono w 1328 r. z uposażenia Wł. Łokietka. W tym samym roku został zbudowany drewniany klasztor; oba budynki były pokryte gontami. Na utrzymanie konwentu Łokietek zapisał grunta i łąki, zwane klasztornymi (claustrales), młyn i dwie karczmy. Liczne pożary i zniszczenia wojenne, jakie nawiedzały miasto, nie ominęły również i franciszkańskiego klasztoru. Kilkakrotnie zakonnicy byli zmuszeni opuszczać miasto i udawać się do Brzeźnicy, gdzie przebywali – jak wspomniano – ok. 80 lat. Opuszczone budynki w Radomsku ulegały zniszczeniu, mieszkańcy Radomska także je plądrowali, a zwłaszcza dobra przeznaczone na utrzymanie konwentu. Prawdziwą dobrodziejką miasta i klasztoru okazała się królowa Bona Sforza, druga żona króla Zygmunta Starego. To dzięki niej miasto z drewnianego zmieniało się powoli w murowane. Królowa często zresztą przyjeżdżała do Radomska. Na prośbę o. Franciszka Lismanina, swego spowiednika, Bona sprowadziła na powrót franciszkanów z Brzeźnicy do Radomska, gdzie jej staraniem wymurowano nawę kościoła i postawiono drewniany budynek klasztorny. Powołała także specjalną komisję, dzięki której zagrabione przyległe ogrody, sadzawki, młyn i niektóre łąki powróciły do klasztoru; inne grunta na przedmieściu zwanym Kietlińskie, z braku dokumentów, przypadły.

Niestety, także i tym razem niedługo cieszone się odbudowanym klaszturem, uległ bowiem znowu pożarowi, a zakonnicy zmuszeni zostali do zamieszkania w chatach w pobliżu kościoła. Wielkim dobrodziejem konwentu okazał się Adam Śleszyński, który w 1616 r. zapisał franciszkanom swą wieś Bartodzieje (przedmieście miasta). Po śmierci dobrodzieja jego spadkobiercy chcieli odebrać zakonnikom tę wieś, a przegrawszy w 1641 r. proces, po eksmisji, spalili ją; odbudował ją Mikołaj Kuczkowski, dziedzic Kuczowa i Kleszczowa. Klasztor był w posiadaniu tej wsi do 1800 r., kiedy to rząd pruski zabrał ją na skarb państwa. Gwardian o. Bonawentura Budecki rozpoczął w 1631 r. budowę nowego budynku klasztornego, jednakże już w 1638 r. po raz piąty od swego istnienia konwent uległ pożarowi. Odbudowę zaczęto w 1644 r., a dokończono, staraniem wspomnianego gwardiana o. Budeckiego, w 1649 r., ale dwa lata później, w 1651 r. znowu został strawiony pożarem. Z tej ostatniej klęski dopiero w 1683 r., staraniem gwardiana o. Waleriana Podczaskiego, został odbudowany, choć i tym razem z drzewa.

Nowy rozdział w dziejach konwentu nastąpił, gdy w 1724 r. gwardianem został o. Gordian Wąsowski. W ciągu 13 lat swego przełożęstwa większą część kościoła (z czasów królowej Bony) nakryto ceglany m sklepieniem, u frontu kościoła zbudowano od fundamentów dosyć wysoką wieżę, wymurowano i zasklepiono trzy skrzydła budynku klasztornego, a na folwarku Bartodzieje postawiono dwór, budynki gospodarcze, domy dla włościan i nowy młyn. O. Wąsowski, dla utrwalenia swego dzieła, wmurował na korytarzu klasztornym wzmiankowaną tablicę kamienną. Zmarł 8.4.1751 r. mając lat osiemdziesiąt. Kościół został konsekrowany pod tytułem Podwyższenia Krzyża św., nie wiadomo jednak kiedy i przez kogo był konsekrowany. Kościół i klasztor były pokryte dachem gontowym, a w kościele była również drewniana podłoga.

8 września 1818 r. straszliwy pożar zniszczył dużą część miasta; spłonęły wtedy także dachy kościoła i klasztoru oraz wszystkie zabudowania klasztorne. W następnym roku rozpoczął odbudowę o. Seweryn Szymański, którą ukończono w 1828 r.

Wielkim dobrodziejem zakonu i klasztoru radomszczańskie okazał się wtedy ks. Mikołaj Lefranc, prałat scholastyk katedry wrocławskiej, równocześnie oficjał piotrkowski i proboszcz w Kamieńsku oraz Teodor Szczucki, dziedzic Dobryszyc i Bartodziejów. W 1843 r., w miejsce drewnianej podłogi, położono – staraniem o. Antoniego Gašiorowskiego – posadzkę z kamienia ciosanego⁶. Od tego czasu budynki kościoła i klasztoru przetrwały do naszych czasów bez istotnych zmian⁷.

2. Duszpasterstwo

Radomsko, a więc i tamtejszy klasztor franciszkanów, do 1818 r. należało do archidiaconatu uniejowskiego, wchodzącego w skład archidiecezji gnieźnieńskiej. W latach 1818 – 1925 r. należało do diecezji wrocławsko–kaliskiej⁸, a od 1925 r. przynależało do archidiecezji częstochowskiej. Do klasztoru nigdy nie była i nie jest inkorporowana parafia, sięc bowiem parafialna w Radomsku była i jest, zwłaszcza obecnie, wystarczająca (w 1994 r. było tutaj 12 parafii). Stąd duszpasterstwo prowadzone przez zakonników nie mogło cieszyć się przywilejami parafialnymi: prowadzić ksiąg parafialnych, udzielać sakramentu chrztu, grzebać umarłych, chyba że za zezwoleniem miejscowego proboszcza.

W niniejszym referacie pragnę skupić się na przejawach duszpasterstwa prowadzonego przez franciszkanów po drugiej wojnie światowej. Do 1937 r. zakonnicy mieli bowiem bardzo ograniczone możliwości pracy, choćby ze względu na warunki lokalowe⁹, o czym wyżej wzmiankowano, które nie pozwalały na osiedlenie w klasztorze większej liczby ojców; ich ówczesne dokonania zostały ukazane podczas akademii 10.10.1937 r. z okazji 640–lecia przybycia do Radomska. Natomiast w czasie wojny światowej trzeba było walczyć o przetrwanie, tym bardziej, iż w roku akademickim 1941/1942, ze względu na trudne warunki żywnościowe w Krakowie, umieszczono w klasztorze radomszczańskim 16 młodych kapłanów, którzy tutaj kończyli ostatni rok teologii¹⁰. Warunki lokalowe podczas okupacji hitlerowskiej były znowu bardzo trudne. Niemcy bowiem zajęli dużą część budynków klasztornych, a niektóre przeznaczili na magazyny¹¹.

2.1. Kościół

Duszpasterstwo franciszkanów radomszczańskich, którzy nie prowadzili parafii, musiało skoncentrować się we własnym kościele przede wszystkim wokół ołtarza, ambony i konfesjonału. I to były i pozostały zasadnicze, choć nie jedyne, dziedziny ich duszpasterskiego oddziaływania.

W niedziele i święta odprawiano 6 Mszy św. a w dni powszednie 4; pod koniec lat 80–tych – 5 w niedziele i 3 w dni powszednie. Ponadto w niedziele i święta odprawiano Nieszpory, względnie nabożeństwo okresowe (np. Gorzkie Żale). Uro-

czyście obchodzono odpusty: Podwyższenia Krzyża św., Narodzenia NMP, Niepokalanego Poczęcia NMP, św. Franciszka i św. Antoniego, a także św. Elżbiety Węgierskiej patronki Franciszkańskiego Zakonu Świeckich. Przed uroczystością Niepokalanego Poczęcia odprawiano uroczystą nowennę, natomiast przed świętami św. Franciszka, św. Antoniego i św. Elżbiety celebrowano tridua. Wszystkie te celebry połączone były ze specjalnymi kazaniami i piękną oprawą liturgiczną. Należy dodać, że w Wielkim Tygodniu każdego roku urządzano rekolekcje dla ogółu wiernych, czasem łączono z nimi także rekolekcje dla młodzieży szkolnej¹². W ciągu roku w kościele franciszkanów wygłaszano ok. 450 kazań; do tego trzeba dodać konferencje głoszone na comiesięcznych spotkaniach z członkami bractw kościelnych czy też szczególnych grup duszpasterskich, jak np. ministranci, schola, oaza itp¹³. Zatem w przeciągu 50 lat (1945–1995) zostało wygłoszonych w kościele franciszkańskim ok. 22.500 kazań. W niedziele i święta w okresie powojennym do kościoła klasztornego uczęszczało średnio 3.000 wiernych¹⁴. Byli to nie tylko mieszkańcy Radomska, ale także okolicznych wiosek.

Dla wypełnienia tych obowiązków potrzebna była odpowiednia liczba kapłanów. W latach 1945–1996 w konwencie radomszczańskim przebywało średnio 5 ojców. Najwięcej, 6 ojców, pracowało tutaj w latach: 1945, 1947, 1967, 1976, 1978, 1981 i 1988; najmniej – 3 ojców – było w latach: 1991 i 1992; w innych latach było ich 4: 1946, 1950, 1954, 1983–1985, 1994 i 1996¹⁵. Podkreślić jednak należy, że niektórzy ojcowie byli zaangażowani w zakonnej formacji kandydatów na braci, a także braci nowicjuszków¹⁶, których tu umieszczano. Ponadto przełożeni wyżsi kierowali tutaj ojców starszych, często nawet słabszego zdrowia, ponieważ konwent nie był złączony z parafią.

Bardzo ważnym polem pracy duszpasterskiej w konwencie w Radomsku była obsługa konfesjonału. Nie można podać w okresie powojennym ilości wyspowiadanych osób w kościele klasztornym, ani też ilości godzin poświęconych przez ojców dla tej niezwykle ważnej posługi, ponieważ nie prowadzono takiej statystyki, ani nie podają jej kwestionariusze duszpasterskie sporządzane od lat 50-tych naszego wieku. Pewien obraz ukazują nam liczby przyjmowanych corocznie w tym kościele Komunii św. W latach 1965–1982 w kościele klasztornym średnio 65.000 wiernych rocznie przyjmowało Komunię św. Najwięcej, bo aż 79.000 przyjęło Komunię św. w 1972 r.; natomiast najmniej w 1977 r. – 48.940 i w 1978 r. – 49.620. W inne lata, we wzmiankowanym okresie, liczba przystępujących do Komunii św. wynosiła od 50.000 do 69.000, najczęściej jednak – 65.000¹⁷. Od pierwszej niedzieli Adwentu 1983 r. zaczął obowiązywać nowy kodeks prawa kanonicznego, który zezwala na dwukrotne w ciągu dnia przystępowanie do Komunii św. (kan. 917). Od tego czasu liczba przyjmujących Komunię św. w ciągu roku wzrastała, początkowo nieznacznie, ale już w 1994 r. osiągnęła 90.000¹⁸. Nie wiadomo jednak, ilu wiernych dwukrotnie w ciągu dnia przystępowało do Komunii św., stąd liczby te nieprecyzyjnie ukazują ilość poszczególnych osób korzystających z sakramentu Eucharystii w kościele klasztornym. Powyższe dane, zaczerpnięte z kwestionariuszy duszpasterskich, choć niedokładne i niekompletne, wskazują jednak na gorliwą i czasochłonną pracę ojców w obsłudze konfesjonałów we własnym kościele. W kościele zakonnym chętnie korzystali z możliwości spowiedzi nie tylko mieszkańcy Radomska, ale także i okolicznych miej-

scowości. Trzeba przyznać, że pracę tę wykonywali ojcowie dobrze i z poświęceniem, a wizytatorzy nie mieli w tej dziedzinie zastrzeżeń.

2.2. Katecheza

Franciszkanie podejmowali również katechizację dzieci i młodzieży, chociaż nie prowadząc parafii, nie byli do tego ściśle zobowiązani. Zaraz po wojnie podjęli nauczanie religii w szkołach podstawowych i średnich. Katechizację tę prowadzili w latach 1946–1981 i ponownie w latach 1985–1986, a zatem w sumie przez 47 lat po drugiej wojnie światowej. Od wojny aż do 1965 r. zasadniczo zawsze dwóch ojców prowadziło katechizację, z których jeden uczył w szkołach podstawowych, a drugi w szkole zawodowej. Tak np. w 1950 r. jeden katecheta uczył w szkole nr 3, a drugi w szkołach nr 4 i nr 6 oraz w szkole zawodowej; razem mieli 63 godziny tygodniowo. Od 1965 r. katechizował już tylko jeden z franciszkanów, a katecheza obejmowała młodzież różnych szkół zawodowych i techników. W 1981 r. wycofano się z katechezy. Decyzję tę tłumaczono faktem, że na tę katechezę uczęszczała młodzież szkół zawodowych, dojeżdżająca z okolicznych miejscowości, w których miała możliwość na miejscu korzystania z nauki religii. Poza tym nie było wówczas w klasztorze odpowiedniego katechety, mieszkali tu bowiem tylko starsi ojcowie. Podjęto jeszcze raz w 1985 r. katechezę młodzieży szkół zawodowych, ale prowadzono ją tym razem tylko przez dwa lata, bowiem przychodziło niewiele młodzieży (ok. 200 osób), zaś miasto zostało podzielone na większą ilość parafii, które bez trudu same mogły spełnić ten obowiązek¹⁹.

Początkowo nauka religii odbywała się w szkołach. 4 sierpnia 1958 r. wyszło rozporządzenie ministra oświaty, zabraniające zakonnikom nauczania w szkołach²⁰. Od tego czasu uczono religii w salkach klasztornych. Bardzo zróżnicowana była również ilość godzin katechezy prowadzonej przez poszczególnych zakonnych katechetów. I tak np. w 1967 r. katecheta miał 32 godziny tygodniowo dla młodzieży szkół zawodowych, w 1975 r. – 22 godziny, a w 1978 r. tylko 17 godzin²¹.

O dużym zasięgu pracy katechetycznej franciszkanów w Radomsku świadczy ilość osób objętych nauczaniem religii. Niestety, nie dysponuję dokładnymi danymi, zwłaszcza z lat bezpośrednio po wojnie. W 1965 r. katechezą było objętych ok. 800 uczniów szkół średnich. Była to największa liczba katechizowanych po wojnie w ciągu jednego roku. W następnych latach liczba ta ulegała ustawicznym wahaniom, wykazując jednakże tendencję spadkową. Pod koniec lat sześćdziesiątych katechezą objętych było średnio ok. 600 uczniów; na początku lat siedemdziesiątych – ponad 500, pod koniec tych lat już tylko ok. 400, a w latach osiemdziesiątych ok. 200²². W dużym przybliżeniu można przyjąć, iż w ciągu tych wzmiankowanych 47 lat franciszkanie objęli katechezą ok. 20.000 osób; zasadniczo byli to uczniowie i uczennice szkół zawodowych, dojeżdżający do Radomska z okolicznych miejscowości. To wskazuje na wielki zakres oddziaływania franciszkanów zarówno w sensie osobowym, jak i terytorialnym.

Prowadzenie ministrantów można by nazwać szczególną formą katechezy. Ministrantami opiekował się z ramienia klasztoru zwykle jeden z młodszych ojców.

Urządzał dla nich co miesiąc, a czasami nawet co tydzień, spotkania połączone z modlitwą i konferencją ascetyczną. Niestety, z lat powojennych brak jest danych co do ilości ministrantów w kościele klasztornym. Dokładniejsze – ale to nie znaczy, że całkiem precyzyjne – dane posiadamy od 1965 r.

Przedstawiają się one następująco:

1965	–	66	ministrantów
1966	–	20	„
1967	–	40	„
1968	–	34	„
1969	–	40	„
1970	–	20	„
1971	–	32	„
1972	–	30	„
1975	–	51	„
1976	–	62	„
1977	–	30	„
1978	–	26	„
1979	–	37	„
1980	–	30	„
1981	–	25	„
1982	–	5	„
1983	–	20	„
1984	–	15	„
1985	–	22	„
1986	–	32	„
1987	–	18	„
1988	–	20	„
1990	–	7	„
1991	–	10	„
1993	–	8	„
1994	–	8	„
1995	–	6	„
1996	–	8	„ ²³

Z powyższego zestawienia widać, że najwięcej ministrantów było w 1965 (66), a najmniej (5) w 1982 r. Ogólnie można stwierdzić, że w latach 60-tych i 70-tych było stale ponad 30 ministrantów; wyjątek stanowi rok 1970 (20) i 1978 (26). Natomiast w latach 80-tych i 90-tych liczba ta stale się zmniejszała do kilkunastu, a nawet do kilku tylko ministrantów. Zapewne wpływ na to miał brak odpowiedniej opieki nad tą grupą służby kościelnej. Były jednak i głębsze przyczyny. Jest rzeczą charakterystyczną, że liczba ministrantów malała razem z umniejszaniem się osób korzystających z katechezy w klasztorze, a więc i z rozbudową administracji kościelnej (nowy podział parafialny) w mieście. W kontekście szeroko pojętej katechezy należy wspomnieć również o tzw. bieli. Chodzi tutaj o dzieci i dziewczęta, a nawet starsze panie, które podczas procesji rzucały kwiatki, nosiły feretrony i sztandary. W kwe-

stionariuszach duszpasterskich tzw. biel wspomiana jest jakby mimochodem i to dopiero od końca lat 60-tych. W kościele klasztornym gromadziło się od 50 osób w 1968 r. do zaledwie 15 osób w 1978 i 1979 r. Te dwie ostatnie liczby są jednak zupełnie wyjątkowe, w inne bowiem lata liczba bieli zawsze przekraczała 20 osób, a najczęściej oscylowała między 25 a 45 osób²¹.

W latach 70-tych i następnym, nabożeństwa w kościele urozmaicały również występy scholi. W jej skład wchodziło kilka dziewcząt, zwykle 8, które wykonywały śpiewy międzylekcyjne, a także wybrane pieśni. Scholę prowadził jeden z ojców, a najczęściej organista. Wzmianki na jej temat są tylko sporadyczne. Podobnie rzecz się ma z oazą młodzieżową, którą prowadzono w początkach lat 80-tych. Do oazy należało ok. 25 osób²⁵.

2.3. Bractwa i stowarzyszenia

W latach 1612–1615 prowincjał o. Adam Goski przeprowadził wizytację prowincji i zanotował, że w kościele w Radomsku istniało tylko jedno bractwo – Bractwo Paska św. Franciszka, które miało swoje nabożeństwa przy głównym ołtarzu²⁶. W 1616 r. zostało założone, za pozwoleniem bpa plockiego Marcina Szyszkowskiego, Bractwo Męki Pańskiej, na wzór istniejącego od 1595 r. w kościele franciszkanów w Krakowie. Natomiast w 1625 r. generał dominikanów o. Serafin Sicco erygował Arcybractwo Różańca, ale uroczyste jego zaprowadzenie w kościele franciszkanów w Radomsku nastąpiło dopiero 25 października 1637 r. z pobliskiego klasztoru dominikanów w Gidlach²⁷. Bractwa Paska św. Franciszka i Męki Pańskiej zanikły i po przybyciu franciszkanów w 1918 r. do Radomska (po kasacie klasztoru w 1864 r), nie zostały wskrzeszone.

W kościele franciszkanów w Radomsku, podobnie jak w innych kościołach franciszkańskich, najbardziej żywotny był i jest Trzeci Zakon św. Franciszka, zwany dziś Franciszkańskim Zakonem Świeckich (FZŚ). Kustoszowie i prowincjałowie, w sprawozdaniach przygotowywanych na kapitule prowincjalne, zawsze podkreślali istnienie i działalność III Zakonu w poszczególnych klasztorach, a przynajmniej je wymieniali. Podobnie też było w przypadku klasztoru w Radomsku²⁸. Bardziej szczegółowe dane można znaleźć w kwestionariuszach wizytacji prowincjalnych, a także w sprawozdaniach prowincjałów z tychże wizytacji. Wynika z nich, że III Zakon w kościele radomszczańskim był bardzo liczny i prężny. Odnosi się to do niewiast, mężczyźni bowiem stanowili w kongregacji III Zakonu znikomą mniejszość. W 1967 r. kongregacja III Zakonu liczyła 150 kobiet, w tym 7 nowicjuszek. Liczba ta ulegała pewnym wahaniom i w 1976 r. sięgała 200 osób; najniższy poziom osiągnęła w 1981 r. – ok. 80 osób. Potem jednak znowu wzrastała i w latach 90-tych utrzymywała się na poziomie ok. 200 osób. Opiekunem FZŚ był przeważnie każdorazowy gwardian. To on urządzał spotkania modlitewne raz w miesiącu ze wszystkimi członkami kongregacji, kierował ich pracą, animował ich działalność religijno-społeczną. Każdego roku przed świętem św. Elżbiety Węgierskiej, patronki III Zakonu (17 listopada) urządzano dla członków kongregacji trzydniowe rekolekcje; brały w nich udział także osoby spoza kongregacji²⁹.

Od 1637 r. w kościele franciszkanów istnieje Arcybractwo Różańcowe, zwane także Bractwem Żywego Różańca. Po drugiej wojnie światowej, a więc w okresie, który jest zasadniczym tematem tego referatu, istniały i działają nadal: Arcybractwo Najśw. Serca Pana Jezusa (zwane często Strażą Honorową Najśw. Serca P. Jezusa lub Stowarzyszeniem Serca Pana Jezusa), Arcybractwo Niepokalanego Serca Maryi (nazywane także Strażą Honorową lub Stowarzyszeniem), a także Bractwo Drogi Krzyżowej (zwane również Żywą Drogą Krzyżową). To ostatnie bractwo zasługuje na szczególną uwagę, ze względu na to bractwo bowiem w kościele franciszkańskim we wszystkie piątki całego roku, po wieczornej Mszy św., odprawiane było (do 1994 r.) nabożeństwo Drogi Krzyżowej, które cieszyło się wielką frekwencją ludzi, nawet spoza miasta³⁰.

Należy jeszcze wspomnieć o Milicji Niepokalanej (M.I.), założonej przez św. Maksymiliana, obecnie zwanej Rycerstwem Niepokalanej. Wzmianki na ten temat w konwencie radomszczańskim są sporadyczne i to dopiero pod koniec lat 80-tych. W 1994 r. było zapisanych do M.I. aż 772 osoby. Stowarzyszenie to nie rozwinęło większej działalności, ale skupiło się bardziej na kulcie Matki Bożej w duchu Założyciela³¹.

3. Sanktuarium maryjne

“W zakonie franciszkańskim zawsze był żywy kult Matki Boskiej, szczególnie w przywileju dziewiczego macierzyństwa i Jej Niepokalanego Poczęcia. Miało to wyraz w tytułach kościołów, a przede wszystkim w nabożeństwach odprawianych ku Jej czci. Kościół zakonny w Radomsku został konsekrowany pod tytułem Podwyższenia Krzyża św., choć data tego wydarzenia i konsekратор nie jest znany” – tak zanotował w 1762 r. historyk franciszkański o. Bonawentura Makowski³². Ok. połowy XVIII w. gwardian o. Gordian Wąsowski wmurował w ścianę korytarza klasztornego kamienną tablicę z informacją, że budowa tego „królewskiego” klasztoru, dla Braci Mniejszych Konwentualnych, pod wezwaniem Narodzenia NMP i Podwyższenia Krzyża św. została rozpoczęta w 1328 r. przez króla Władysława Łokietka³³. To właśnie święto Narodzenia NMP, obok święta Podwyższenia Krzyża św., stało się główną uroczystością odpustową tego kościoła.

Przedmiotem kultu jest przepiękny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Ten słynący łaskami obraz pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. Malowany na desce o wymiarach 180 cm wys. na 80 cm. szer. Niestety, jego autor pozostaje nieznany. Na brązowym tle widoczne są jedynie twarze i dłonie postaci oraz stopy Dzieciątka; obraz bowiem pokryty jest srebrnymi koszulkami, dekorowanymi kwiatowo-roślinnym ornamentem i złożonymi lamówkami szat przy szyi i mankietami. Na głowach, otoczonych złocistymi promieniami, otwarte złote korony zwieńczone jabłkiem i krzyżem. Uderzająco piękne są twarze Maryi i Dzieciątka, a szczególnie Jej migdałowe szeroko otwarte oczy, wpatrzone przed siebie, jakby tęsknie wypatry-

wały przychodzących tutaj ludzi, szukających właśnie u Niej pocieszenia. Całości obrazu dopełnia drewniana, złocona rama, zwieńczona u góry rokokowym kartuszem.

Obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem został umieszczony w bocznym ołtarzu po lewej stronie kościoła. Ten drewniany ołtarz, polichromowany i bogato złocony, pochodzi z drugiej połowy XVIII wieku. Urzeka swoi artystycznym pięknem. W zasadniczej swej części jest on jednokondygnacyjny z wnęką, w środku której znajduje się opisany obraz. Po bokach znajdują się ażurowe, płomieniste, złociste, o fantazyjnej formie rzeźby, imitujące kształty stylizowanych małżowin i muszli (tzw. rocaille), charakterystyczne dla stylu rokoko. Natomiast zwieńczenie ołtarza jest dwukondygnacyjne. W dolnej kondygnacji wkomponowany jest rokokowy, bogato ozdobiony kartusz, w środku którego znajduje się płomieniste serce, przebite mieczem, otoczone płomienistą glorią. Górna kondygnacja jest w kształcie glorii z obłoków i długich złotych promieni, spomiędzy których wyglądają główki czterech aniołków ze skrzydełkami, a w środku monogram Maryi. Mensa ołtarza ciemnozielono polichromowana, ze złoconymi ornamentami ma kształt sarkofagu. Tu trzeba dodać, że po stronie prawej kościoła znajduje się prawie identyczny ołtarz Serca Pana Jezusa, także z drugiej połowy XVIII wieku, różniący się jedynie monogramem Chrystusa – IHS zwieńczony krzyżem³⁴.

Obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem cieszy się coraz większym kultem. Jest to wielka zasługa obecnego acbpa Stanisława Nowaka. To on dekretem z dnia 10 października 1991 r. ogłosił kościół franciszkanów w Radomsku „Sanktuarium NMP Bolesnej”³⁵. Przedtem jednak nie tylko z wielką życzliwością odnosił się do tego miejsca, ale także zachęcał do tworzenia przy tym obrazie, sanktuarium Matki Bożej Bolesnej dla Radomska; wyraźnie zaznaczył to prowincjał w sprawozdaniu wizytacyjnym z 1988 r.³⁶.

Kult Matki Bożej w kościele franciszkanów przejawiał się przede wszystkim w uroczystym obchodzie odpustów Maryjnych, a więc Narodzenia NMP, Matki Bożej Anielskiej, a zwłaszcza Niepokalanego Poczęcia NMP, poprzedzanego nowenną z tematycznymi kazaniem, a także nabożeństwami sobotnimi. Dekret Ordynariusza Częstochowskiego wpłynął w dużym stopniu na ożywienie tego kultu. W 1991 r., na murze okalającym dziedziniec kościelny, artystka Irena Woch wykonała 7 płaskorzeźb w barwnym tynku, przedstawiających 7 stacji boleści Matki Bożej, które 10 października 1991 r. zostały poświęcone przez samego Ordynariusza Częstochowskiego³⁷. Przy tych stacjach odprawiane jest specjalne nabożeństwo zwane Dróżkami Matki Bożej Bolesnej; odprawia się je w trzecią niedzielę miesiąca od maja do października, a więc 6 razy w roku, na zasadzie nabożeństwa fatimskiego³⁸. W piątki i soboty odprawiane są msze wotywno ku czci NMP; w piątki, od czasu ogłoszenia dekretu o sanktuarium Maryjnym, odmawiana jest koronka o 7 boleściach Matki Bożej, natomiast wotywa sobotnia połączona jest z odczytywaniem kartek z prośbami i podziękowaniami za łaski otrzymane za przyczyną Maryi³⁹. Dekret biskupa wpłynął również i na to, że bardzo uroczyście jest obchodzone 15 września święto Matki Bożej Bolesnej. W ostatnich latach w obchodach tego święta (a także podczas odpustu Matki Bożej Anielskiej) zawsze uczestniczył biskup ordynariusz, któremu sprawa tego kultu bardzo leży na sercu. Obecność pasterza nie tylko dodawała splen-

doru uroczystości, ale miała decydujący wpływ na frekwencję duchowieństwa i wiernych.

Należy tu jeszcze wspomnieć, że w 1992 r. franciszkanie wydali drukiem modlitewnik, a właściwie przewodnik do odprawiania nabożeństwa ku czci Matki Bożej Bolesnej. Zawiera on trzy wersje Drózek Matki Bożej Bolesnej, cztery wzory rozważań o 7 boleściach Matki Bożej, a także Godzinki, modlitwy i pieśni do Matki Bożej Bolesnej⁴⁰.

4. Szczególne formy duszpasterstwa

Omawiane dotychczas przejawy działalności franciszkanów w Radomsku koncentrowały się w zasadzie na kościele klasztorным, choć z natury rzeczy promieniowały szeroko na miasto i okolicę. Obecnie pragnę zwrócić uwagę, choć tylko bardzo skrótowo, na te kierunki działalności, które miały miejsce poza klasztorem, albo w samym klasztorze ale dotyczyły całego dekanatu lub nawet kilku dekanatów.

Bardzo ważnym i wymagającym wiele wysiłku, kierunkiem działalności franciszkanów była pomoc sąsiedzka. Franciszkanie od wieków śpieszyli z pomocą duszpasterską miejscowej parafii, a także okolicznym parafiom. Pod koniec XVII wieku została zawarta umowa między miejscowym proboszczem a klasztorem, na mocy której proboszcz przekazywał klasztorowi dziesięciny pod warunkiem, że odpowiedni kapłan z klasztoru będzie spowiadał w kościele parafialnym w większe święta, a mianowicie w Wielkanoc, Zielone Świątki, Boże Ciało, Boże Narodzenie i inne święta Pańskie i maryjne, które obchodzone były z oktawą. Ponadto, na klasztorze ciążył obowiązek głoszenia kazania w kościele parafialnym przynajmniej dwa razy w roku, mianowicie w święto św. Lamberta i Wniebowzięcia NMP⁴¹.

W interesującym nas okresie ta pomoc była świadczona chętnie i w wielorakim zakresie. Okoliczni proboszczowie, którzy zwykle sami obsługiwali swoje parafie, zwracali się do klasztoru, gdzie była większa liczba kapłanów, z prośbą o pomoc, szczególnie w okresie wielkiego postu. Chodziło najczęściej o pomoc w spowiadaniu wiernych, a także o różnego rodzaju zastępstwa. „Okoliczni proboszczowie mało nas nie rozerwą – pisał 1 marca 1938 r. gwardian do prowincjała – prośbami o pomoc w robocie wielkopostnej, której w zasadzie nie odmawiamy, o ile możliwe”⁴². Pod koniec lat 60-tych franciszkanie, w niedziele i święta, obsługiwali duszpastersko, odprawiali Msze św. i głosili kazania, a także spowiadali – parafię w Stobiecku. Natomiast w latach 70-tych taką posługę duszpasterską pełnili w kaplicy św. Rozalii w Radomsku⁴³. Przede wszystkim jednak śpieszyli z pomocą w spowiadaniu wiernych zarówno w Radomsku, jak i w okolicznych parafiach. W liście do prowincjała z 7.3.1960 r. gwardian donosił, że w każdy pierwszy piątek miesiąca w kościele parafialnym w Radomsku jeden lub dwóch franciszkanów spowiada młodzież szkolną⁴⁴. Ta pomoc w spowiedzi w okolicznych parafiach była nieraz bardzo duża. Tak np. w 1969 r. wyrażała się liczbą 160 godzin, a w 1971 r. nawet 224 godzin. W ciągu

1969 i 1972 r. przez 30 dni pełniono zastępstwa w okolicznych parafiach. Niestety, nie mamy pełnych danych na ten temat. Prowincjałowie bowiem w sprawozdaniach wizytacyjnych ogólnie tylko notowali, że klasztor pomaga okolicznym parafiom, nie podając konkretnych danych⁴⁵.

Warto w tym miejscu wspomnieć również o duszpasterstwie chorych na terenie miasta. W latach 70-tych zaopatrywano ok. 30 chorych na terenie trzech miejskich parafii⁴⁶. Nie jest to imponująca liczba. Trzeba jednak pamiętać, że w klasztorze przebywali starsi i często schorowani ojcowie, a poza tym obowiązek ten przejmowały coraz liczniejsze parafie na terenie miasta.

W miarę swoich możliwości franciszkanie podejmowali również akcję charytatywną. Pod koniec lat 60-tych kilka osób biednych (5) stale korzystało z pomocy klasztoru, a sporadycznie kilkanaście⁴⁷.

Bardzo wielką pomocą i współpracą z okolicznymi parafiami było organizowanie w klasztorze konferencji dekanalnych i wygłaszanie na tych zebraniach przez franciszkanów konferencji ascetycznych. W latach 50-tych i 60-tych w klasztorze były organizowane konferencje dla dwóch dekanatów. Ponadto, w latach 60-tych urządzane były w konwencie dni skupienia dla organistów z tychże dekanatów. Był to znaczny wysiłek organizacyjny i aprowizacyjny; za każdym bowiem razem trzeba było przygotować ok. 30 obiadów. Podczas wizytacji w 1973 r. prowincjał zaznaczył, że w klasztorze odbywają się konferencje trzech sąsiednich dekanatów. Tak było przez kilka lat. W latach 80-tych maleje skala tej działalności, a w latach 90-tych zanika. Spotkania dekanalne odbywały się coraz częściej poza klasztorem⁴⁸.

Konferencje ascetyczne podczas spotkań dekanalnych wygłaszał najczęściej przełożony klasztoru. On też nazywany był ojcem dekanatu. Ilość wygłaszanych konferencji ascetycznych zależna była od miejscowych potrzeb, czyli od propozycji czy też prośb, z jakimi księża dziekani zwracali się do klasztoru. Z protokółów wizytacyjnych prowincjałów i kwestionariuszy duszpasterskich wynika, że w latach 50-tych i 60-tych gwardian był ojcem duchownym dwóch dekanatów. Na początku lat 70-tych funkcję tę pełnił w trzech, a w latach 1975–1979 – aż w pięciu dekanatach. W zależności od pełnienia tej funkcji pozostawała ilość wygłaszanych konferencji ascetycznych. Wahala się ona od 25 pod koniec lat 70-tych, poprzez kilkanaście, do kilku, a nawet tylko do 2 w 1990 r⁴⁹. Widać i w tym wypadku charakterystyczne zjawisko, że wraz z rozrastaniem się sieci dekanalnej i parafialnej na terenie miasta oraz okolicy i jej coraz lepszym zorganizowaniem, malało zapotrzebowanie na spełnianie przez klasztor tej posługi.

Najbardziej chlubną kartę zapisali franciszkanie w Radomsku głoszeniem misji i rekolekcji ludowych. Wolni od prowadzenia parafii z całą pasją poświęcali się temu zadaniu, na ile tylko pozwalał aktualny stan personalny klasztoru. Ta działalność była bardzo żywa przez cały okres powojenny, choć jej natężenie podlegało różnym wahaniom. Trudno jednak podać precyzyjnie ilość przeprowadzonych serii misji i rekolekcji zaraz po wojnie, gdyż nie prowadzono statystyk tej działalności. Prowincjał natomiast w czasie wizytacji ogólnie tylko notował takie fakty, np. w 1946 r. zapisał, że ojcowie „wygłosili szereg rekolekcji”, a w 1948 r. zanotował, że gwardian „często wyjeżdża na rekolekcje i misje”⁵⁰. Kustosz krakowski, w sprawozdaniu na kapitułę prowincjalną w 1950 r. podał, że „w ostatnich trzech latach ojcowie konwentu prowadzili 11 serii misji i 24 serie rekolekcji”⁵¹. W następnych latach wizyta-

Z powyższego zestawienia wynika, że w ciągu 30 lat (1965–1995) ojcowie przeprowadzili ok. 260 serii rekolekcji ludowych i 73 serie misji. Natężenie tego przepowiadania przypada najpierw na lata 60-te, w związku z tysiącleciem chrztu Polski, a potem szczególnie na koniec lat 80-tych, wtedy bowiem w diecezji częstochowskiej przeprowadzane były misje przed tzw. Dobą Eucharystyczną. Trzeba tutaj dodać, że zgodnie z życzeniem ordynariusza częstochowskiego w każdej parafii misje miało prowadzić 2 misjonarzy⁵⁴. Misje i rekolekcje prowadzone były jednak właściwie na terenie całej Polski.

Do tych imponujących liczb trzeba dodać jeszcze kazania wygłaszane przez ojców klasztoru podczas 40-godzinnych nabożeństw, triduów, nowen i dni skupienia dla poszczególnych grup. Każdego roku przeprowadzano od 8 tego typu nabożeństw w 1965 r. do 3 – w 1995 r.⁵⁵.

Do szczególnych form działalności duszpasterskiej bez wątpienia należy zaliczyć również opiekę duchową nad siostrami zakonnymi poprzez pełnienie funkcji spowiedników, konferencjonistów, czy też rekolekcjonistów. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. rozróżniał spowiedników zakonnic zwyczajnych i nadzwyczajnych. W latach 50-tych, 60-tych i 70-tych spowiednikiem zwyczajnym był zwykle gwardian klasztoru. Prócz niego funkcję spowiednika nadzwyczajnego spełniało jeszcze 2 innych ojców. Funkcję tę pełniono w kilku domach sióstr zakonnych. Od 1977 r. aż do obecnych dni funkcję spowiednika zakonnic pełnił zasadniczo tylko gwardian (m. in. w Przedborzu, Pajęcznie)⁵⁶.

Prócz posługi w konfesjonale franciszkanie pomagali siostronom zakonnym w przeprowadzaniu każdego miesiąca dni skupienia, podczas których głosili konferencje ascetyczne. Liczba tych konferencji w okresie powojennym wynosiła średnio kilkanaście w ciągu roku i wahała się od 4 w 1981 r. do 24 w 1990 r.⁵⁷. Rzadko jednak franciszkanie radomszczańscy głosili rekolekcje dla zakonnic; tylko w kilku latach były to 2 lub 1 seria takich rekolekcji⁵⁸. W związku z obchodami 1000-lecia chrztu Polski prowadzone było szkolenie zakonnic; chodziło o wykłady, czy też konferencje na tematy teologiczne, liturgiczne, historyczne itp. Temu zadaniu pod koniec lat 60-tych i w latach 70-tych poświęcał się zasadniczo jeden z ojców, choć zdarzało się, że tę pracę podejmowało nawet trzech ojców, jak np. w 1968 r.⁵⁹

5. Inna działalność

Klasztor w Radomsku był prawie przez cały czas powojenny domem formacyjnym dla braci zakonnych. Taka funkcja musiała wpływać na organizację codziennego życia klasztornego i angażowała przynajmniej jednego z ojców w proces wychowania kandydatów na braci. W latach 50-tych i 60-tych był to dom formacji dla aspirantów i postulantów, czyli kandydatów do zakonu, i tych, którzy już rozpoczęli wstępną formację. W 1969 r. utworzono tutaj nowicjat dla braci, pozostawiono jednak nadal aspirantów i postulantów. Wreszcie 1.10.1996 r. utworzono tu juniorat

dla braci, czyli miejsce dla odbywania dalszej zakonnej formacji już po odbyciu nowicjatu i złożeniu pierwszych ślubów zakonnych. Trzeba jednak zaznaczyć, że liczba aspirantów, postulantów i nowicjuszków była tu niewielka i ogromnie zmienna, kandydaci bowiem, czy też postulanci, często po kilku miesiącach, a nawet tygodniach, opuszczali klasztor. Tak np. w 1954 r. było 6 aspirantów, w 1957 – 1, w 1969 – 2, w 1973 – 4 postulantów, w 1976 – 1 aspirant, w 1978 – 3 postulantów, w 1981 r. – 1 nowicjusz i 8 postulantów⁶⁰.

Bardzo ważną dziedziną działalności, wymagającą wielu wysiłków i nakładów finansowych były remonty i inwestycje dokonywane w kościele i klasztorze. Prowadzone były przez cały okres od ponownego przyjścia franciszkanów do Radomska aż do naszych czasów; o natężeniu tych prac decydowała potrzeba chwili. Wspomnę tutaj tylko niektóre, najważniejsze remonty i inwestycje, szczegółowe bowiem ich omawianie zbyt rozszerzyłoby ramy tego referatu. W latach 20-tych i 30-tych naszego wieku zdecydowaną większość pomieszczeń klasztornych zajmowały urzędy powiatowe, co utrudniało, a nawet w wielu wypadkach uniemożliwiało przeprowadzenie niezbędnych przeróbek. Dopiero, gdy w 1937 r. większość tych pomieszczeń została zwolniona, przystąpiono natychmiast do ich adaptacji. Przede wszystkim zburzono schody prowadzące na piętro, które wzniesiono po kasacie klasztoru w 1864 r., zamurowano otwór po tych schodach, usunięto mur zamykający główne wejście do kościoła i wtedy odkryto piękny i doskonale zachowany gotycki portal z cegiel, stanowiący najcenniejszy zabytek kościoła i miasta. W 1935 r. odnowiono wspinały wielki ołtarz i stacje Drogi Krzyżowej, zaś w dwóch następnych latach założono w kościele i klasztorze instalację elektryczną; odnowiono i odmalowano w klasztorze wszystkie pomieszczenia. Odtąd całość konwentu czyniła bardziej pogodną i miłą wrażeń⁶¹.

Wielki wysiłek remontowy trzeba było podjąć po drugiej wojnie światowej. W latach 1945–1948 naprawiono wszystkie dachy, przeprowadzono remont organów, zakupiono 2 nowe dzwony, odrestaurowano mury klasztorne. W 1945 r. zakupiono artystycznie wykonany obraz pędzla Adama Styki (1890–1959) z Warszawy, przedstawiający stygmaty św. Franciszka z Asyżu⁶². W 1955 r., pod kierunkiem generalnego konserwatora Jana Zachwatowicza, przeprowadzono odnowienie wnętrza kościoła⁶³. W następnych latach, aż do naszych czasów, ustawicznie były dokonywane jakieś naprawy, przeróbki, ulepszenia, których wymagały stare budynki kościoła i klasztoru. W 1973 r. wstawiono na chórze kościelnym nowe 30-głosowe organy, a w prezbiterium postawiono soborowy ołtarz i marmurowe stopnie. Natomiast w klasztorze ponownie zainstalowano centralne ogrzewanie i wymieniono całą instalację wodno-kanalizacyjną⁶⁴. Większych remontów dokonano w latach 1978–1981. Trzeba było wtedy dokonać ankrowania pękających murów kościelnych, wzmocnić więźbę kościelnego dachu i sygnaturki; kościół i wieżę pokryto wówczas blachą miedzianą, odmalowano wewnątrz, a na zewnątrz zrobiono nową elewację; wymieniono też całą instalację elektryczną w kościele i klasztorze⁶⁵. Nie wspominać tutaj drobniejszych inwestycji, jak np. zakup nowych ornatów czy też bielizny kościelnej. Dzięki dokonywanym remontom i inwestycjom świątynia urzeka pięknym barokowym i neobarokowym wystrojem oraz z pewnością stanowi jeden z najcenniejszych zabytków miasta.

Warto wspomnieć, że gwardian, o Leon Kucharski był w latach 1968–1974 wykładowcą w Diecezjalnej Szkole Organistowskiej w Częstochowie. Przez kilka lat należał również do Rady Kapłańskiej⁶⁶. Natomiast w latach 70-tych jeden z ojców był członkiem Diecezjalnej Komisji Synodalnej⁶⁷.

1 maja 1923 r. zostało zarejestrowane Towarzystwo Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki, popularnie zwane Moniuszkowcami. W skład komitetu założycielskiego Towarzystwa wszedł m.in. gwardian o. Romuald Wojtał. Chór jednak istniał znacznie wcześniej przy kościele pofranciszkańskim (od ok. 1912 r.), do którego zakonnicy powrócili w 1918 r. Od samego początku aż do dnia dzisiejszego przy kościele klasztorным działa Chór im. St. Moniuszki. Wspaniałą rozkwit jego działalności przypadł na lata międzywojenne. Wtedy bowiem – prócz występów w kościele franciszkanów – jego członkowie wystawiali jasełka, urządzali poranki muzyczne, niedzielne koncerty i zabawy w parku, które cieszyły się wielką frekwencją mieszkańców miasta. Wojna ograniczyła możliwości działania Towarzystwa, ale nie przerwała jego występów w kościele klasztorным. Po wojnie działalność Moniuszkowców na nowo odżyła. 24 lutego 1974 r. odbyła się w kościele klasztorным podniosła uroczystość 50-lecia istnienia i działalności Chóru im. St. Moniuszki i 40-lecia pracy artystycznej pana Albina Mrówczyńskiego, organisty, dyrygenta (także i scholi kościelnej) i solisty w jednej osobie, który w tym dniu został udekorowany wspaniałym orderem papieskim „Pro Ecclesia et Pontifice”. Jest to duży zespół, liczy bowiem ok. 60 osób⁶⁸. Od tego czasu upłynęło już ponad 20 lat, a Moniuszkowcy, pod kierunkiem zasłużonego p. A. Mrówczyńskiego nadal rozwijają jakże piękną, pod względem religijnym i artystycznym, swoją działalność. Na stałe wrosła w panoramę tej pięknej świątyni i całego miasta Radomska, a nawet promieniuje poza jego granice.

Dla całości obrazu pragnę jeszcze wspomnieć, że pod koniec 1966 r. na krużgankach przyklasztornych urządzono piękną wystawę o charakterze millenijno-franciszkańskim⁶⁹. Na wzmiankę zasługuje również prowadzenie przez członkinie Trzeciego Zakonu (FZŚ) biblioteki książek religijnych i ich wypożyczanie czytelnikom⁷⁰.

* * *

Podsumowując, można stwierdzić, że powojenna działalność franciszkanów w Radomsku była wielopłaszczyznowa. Nie ograniczała się tylko do pracy we własnym kościele poprzez sprawowanie sakramentów, uroczyste nabożeństwa, kierowanie bractwami, ale przejawiała się również bardzo bogato poza kościołem, zwłaszcza poprzez prowadzenie misji i rekolekcji ludowych. Trzeba tu podkreślić także życzliwość ordynariuszy miejscowych, jak również dobrą w zasadzie współpracę z miejscowym i okolicznym duchowieństwem.

Summary

Franciscan Friars in Radomsk (1918–1996)

The Franciscan church is the oldest temple in the city.

In 1864 the Franciscan Friary in Radomsk was closed down by the Russian authorities. The Friars returned to the city in 1918. In the years 1918 – 1939 their parish work was not prospering well. After the Second World War they concentrated their attention mainly on preaching, confession, and teaching religion to children and adults.

They organized and ran some Fraternities as Church's Associations. In 1991 their church was announced a Marian Sanctuary. At the moment the Franciscan Friars occupy a lot of their time with retreats and mission apostolate.

Franciscan Friars in Radomsko (1918 – 1996)

The Franciscan church is the oldest temple in the city. The 1864, the Franciscan Friary in Radomsko was closed down by the Russian authorities. The Friars returned to the city in 1918. In the years 1918–1939 their parish work was not prospering well. After the Second World War they concentrated their attention mainly on preaching, confession and teaching religion to children and adults. They organized and ran some Fraternities as church associations. In 1991, their church was announced a Marian Sanctuary. Presently, the Franciscan Friars occupy most of their time with retreats and mission apostolate.

Przypisy

- ¹ Referat prezentowany z okazji jubileuszu 700-lecia przybycia franciszkanów do Radomska (4.10.1997).
- ² *Odezwa Obywatelskiego Komitetu Obchodu 640-lecia klasztoru OO. Franciszkanów w Radomsku i 700-lecia przybycia OO. Franciszkanów do Polski*, "Gazeta Radomska" nr 41 z 10.10.1937, s. 1.
- ³ A. Karwacki, *Materiały do historii konwentów franciszkańskich Prowincji Polskiej*, t. 9, rkpis w Arch. Prow. Krak., syg. E–I–9, s. 193; J. Piasecki, *Opisanie kościołów i klasztorów księży franciszkanów*, Warszawa 1845, ss. 108–109; S. Sankowski, *Klasztor O.O. Franciszkanów w Radomsku*, Radomsko 1937, s. 3.
- ⁴ „In eodem capitulo locus in Brzeźnica recipitur qui post duos annos fuit in Radonitz (alias Radomsk) translatus”, *Kronika Furstenhaina*, w: K. Kantak, *Franciszkanie polscy*, t. I, 1237–1517, Kraków 1937, s. 417.
- ⁵ B. Makowski OFMConv, *Thesaurus Provinciae Poloniae*, Essen–Gdańsk 1995, t. 1, s. 498; J. Piasecki *Opisanie*, s. 108 n.
- ⁶ J. Piasecki, *Opisanie*, s. 111 n; A. Karwacki, *Materiały*, s. 193; *Kościół i klasztor*, s. 3 n; St. Sankowski, *Klasztor O.O. Franciszkanów*, s. 5.
- ⁷ Wystrój kościoła i inne dane zob.: S. J. Barcik, *Sanktuarium Matki Bożej w kościele OO. Franciszkanów w Radomsku*. Przewodnik. Radomsko 1997.
- ⁸ *Radomsko*, w: *Słownik Geograficzny*, s. 425.
- ⁹ I. Kozakiewicz, *W kwestii częściowego opróżnienia budynków klasztornych*, "Gazeta Radomska" z 29.1.1922, ss. 3–4. Autor apeluje o oddanie franciszkanom chociaż części budynku, gdyż 3

księży i 1 brat mieszczą się w 2 ciasnych pokoikach, które przez zaborców przeznaczone były dla jednego księdza.

- ¹⁰ *List gwardiana o. Augustyna Hamielec do prowincjała* z 13.11.1941, Arch. Prow. Krak., Teka-Radomsko 1939–1959, syg. D-II–222 a.
- ¹¹ J. Walczak, *Z dziejów klasztoru OO. Franciszkanów w Radomsku*, „Zorza” z 11.1.1970, s. 5.
- ¹² Kwestionariusze wizytacji prowincjalnej z lat 1976, 1978, 1981, 1985, 1988, 1991, 1994, Arch. Prow. Krak., Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹³ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1959–1979. Arch. Prow. Krak., Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁴ Kwestionariusze wizytacji prowincjalnej z lat 70-tych i 80-tych. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁵ *Acta Provinciae Poloniae sub tutela S. Antonii Pat. et B. Jacobi de Strepa ab anno 1931*, Arch. Prow. Krak., syg. B-IVa-5, ss. 365, 385, 417, 494, 535, 631 n; *Acta Provinciae... ab anno 1956 ad annum 1962*, syg. B-IVa-9, ss. 108, 139; *Acta Provinciae... a die 2.VII.1962 ad 1966*, syg. B-IVa-10, ss. 13, 125, 205; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, ss. 67, 364; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 22, 237, 505; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1956, 59–1996. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁶ *Acta Provinciae... ab Anno 1931*, syg. B-IVa-5, ss. 108, 631 n; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 67, 364; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 22, 238.
- ¹⁷ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1965–1982, Teka-Radomsko, syg. D-II; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, s. 507.
- ¹⁸ Kwestionariusze wizytacji prowincjalnej z lat 1988, 1991, 1994. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁹ *Acta Provinciae... ab anno 1931*, syg. B-IVa-5, ss. 385, 417, 404, 535, 631 n; *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, ss. 108, 139; *Acta Provinciae... ab anno 1962*, syg. B-IVa-10, ss. 13, 125, 205; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, ss. 68, 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 26, 240; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1965–1981, 1985–1986. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ²⁰ *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 139.
- ²¹ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 68; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 26, 239.
- ²² *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, ss. 68, 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 26, 240; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1965–1986. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ²³ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, ss. 67, 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 25, 516; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1965–1996. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ²⁴ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1968–1989. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ²⁵ *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12 s. 505; Kwestionariusze duszpasterskie z roku 1976, 1978, 1981. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ²⁶ A. Karwacki, *Materiały*, s. 205.
- ²⁷ B. Makowski, *Thesaurus*, s. 499; A. Karwacki, *Materiały*, s. 200 n.
- ²⁸ *Acta Provinciae... ab anno 1931*, syg. B-IVa-5 ss. 417 (1947 r.), 535 (1950 r.).
- ²⁹ *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 109; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 68. 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 25, 507; Kwestionariusz wizytacji prowincjalnej z roku 1969, 1976, 1978, 1981, 1985, 1991, 1994.
- ³⁰ *Acta Provinciae... ab anno 1931*, s. 417, syg. B-IVa-5; *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 109; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-10, ss. 68, 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-11, s. 25; Kwestionariusze wizytacji prowincjalnej z roku 1976, 1978, 1981, 1985, 1988.
- ³¹ Kwestionariusze wizytacji prowincjalnej z roku 1991, 1994. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ³² B. Makowski, *Brevis descriptio*, s. 99.
- ³³ „Monasterium regale Bsmæ V. Mariæ Natæ et S. Crucis Exaltatæ a Vladislao Loctico rege caeptum erectum pro Fratibus S. Francisci Minorum Conventualium a-o 1328”; zob. A. Karwacki, *Materiały*, ss. 193–194; St. Sankowski, *Klasztor O.O. Franciszkanów*, ss. 3–4.

- ¹¹ A. Wolska-Rój, *Karty Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*. (Archiwum Klasztoru OO. Franciszkanów w Radomsku).
- ¹⁵ *Dekret* bpa St. Nowaka z 10.10.1991. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁶ „Z woli Biskupa Częstochowskiego rozwijamy Sanktuarium Maryjne przy obrazie Matki Bożej”. Wizytacja prowincjalna 9.9.1988 r. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁷ M. Wszolek, *Nabożeństwo do Matki Bożej Bolesnej*. Radomsko 1992, s. 4.
- ¹⁸ Sprawozdanie z wizytacji prowincjalnej z 14.1.1992, z 20.10.1994. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ¹⁹ Sprawozdanie z wizytacji prowincjalnej z 20.10.1994. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁴⁰ M. Wszolek, *Nabożeństwo do Matki Bożej*. Radomsko 1992.
- ⁴¹ „Anno 1691 die 22 Martii inter R-mum Andream de Nadole Łacki Gnesnensem, Łovicensem Canonicum, Olycensem Infulatum, Praepositum Radomscensem et Conventum hunc facta est complanatio de decimis quae ipsi condonantur in perpetuum hac conditione servata, ut Sacerdos ex Conventu mittatur idoneus ad excipiendas Confessiones in Ecclesia Parochiali in maioribus solemnitatibus, nimirum pro Confessione Paschali, pro Pentecostes, Festo Corporis Christi, Nativitatis Domini et aliis Festis Christi Domini et B.M.V. quae celebrantur cum octavis, praevia significatione, idque ratione decimae spectantis ad Ecclesiam Parochialem. Item obligatio concionandi in eadem Ecclesia Parochiali Radomscensi saltem bis in Anno, in Festo scilicet S. Lamberti, et Assumptionis B.M.V. pro decima praediali”. B. Makowski, *Thesaurus*, s. 499.
- ⁴² Teka-Radomsko, syg. D-II-222.
- ⁴¹ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 68; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 239.
- ⁴⁴ Teka-Radomsko 1960-1970, syg. D-II-222 b.
- ⁴⁵ Sprawozdania z wizytacji prowincjalnej z lat: 1950, 1969, 1976, 1978, 1981, 1985, 1988; Kwestionariusze duszpasterskie z lat: 1969, 1970, 1971, 1972. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁴⁶ *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12 s. 25; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1976-1979. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁴⁷ Kwestionariusz charytatywny z roku 1966. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁴⁸ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 365; *List gwardiana do prowincjała* z 3.4.1964; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1969-1990. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁴⁹ *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 109; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 69, 364 n; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 22, 237; *List gwardiana do prowincjała* z 7.3.1960; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1960-1990. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁰ *Acta Provinciae... ab anno 1931*, syg. B-IVa-5, ss. 385, 494.
- ⁵¹ Tamże, s. 536.
- ⁵² *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 109, 139; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 69; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 239.
- ⁵¹ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1959-1996. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁴ Wizytacja prowincjalna z roku 1988. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁵ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1965-1995. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁶ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 69; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 237; Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1959-1996. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁷ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1969-1992. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁸ Kwestionariusze duszpasterskie z lat: 1966, 1971, 1975, 1977, 1978, 1979, 1980. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁵⁹ Kwestionariusze duszpasterskie z lat: 1967, 1968, 1969, 1971, 1975, 1977, 1978. Teka-Radomsko, syg. D-II.
- ⁶⁰ *Acta Provinciae... ab anno 1931*, syg. B-IVa-5, ss. 631 - 633; *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 108; *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, ss. 67, 364; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 22, 238, 505; *Dekret*o. Ludwika Cava, wikariusza generalnego z 14.11.1969,

którym zezwala na założenie w Radomsku nowicjatu dla braci zakonnych; *Dekret* prowincjała o. Stanisława Strojckiego z 1.10.1996 r., którym ustanawia klasztor w Radomsku miejscem odbywania junioratu dla braci zakonnych prowincji krakowskiej; Kwestionariusze duszpasterskie z lat: 1969, 1972, 1978, 1981. Teka-Radomsko, syg. D-II.

- ⁶¹ *List gwardiana do prowincjała* z 19.4.1937. Teka-Radomsko, syg. D-II; *Klasztor i kościół*, s. 5.
- ⁶² *Acta Provinciae... ab anno 1931*, syg. B-IVa-5, s. 418; *List gwardiana do prowincjała* z 26.4.1947; *List gwardiana do prowincjała* z 2.6.1949. Teka-Radomsko, syg. D-II; *Klasztor i kościół*, s. 5; Wolska-Rój Anna, *Karty Katalogu Zabytków*.
- ⁶³ *Klasztor i kościół*, s. 5.
- ⁶⁴ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 366.
- ⁶⁵ *Acta Provinciae... ab anno 1956*, syg. B-IVa-9, s. 139; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, ss. 241, 508.
- ⁶⁶ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 365; Kwestionariusze duszpasterskie z lat: 1968, 1969, 1971, 1972.
- ⁶⁷ Kwestionariusze duszpasterskie z lat 1971-1979.
- ⁶⁸ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 68, 365; *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 25; Program Uroczystości 50-lecia Chóru im. St. Moniuszki i 40-lecia pracy artystycznej A. Mrówczyńskiego 24.2.1974. Teka-Radomsko, syg. D-II; M. Łęska, *Moniuszkowcy. 70 lat Towarzystwa Śpiewaczego im. St. Moniuszki w Radomsku*. Radomsko 1993, ss. 1, 2, 7, 17; J. Walczak, *Z dziejów klasztoru OO. Franciszkanów w Radomsku*, s. 5.
- ⁶⁹ *Acta Provinciae... ab anno 1966*, syg. B-IVa-11, s. 69.
- ⁷⁰ *Acta Provinciae... ab anno 1975*, syg. B-IVa-12, s. 507.